

Nie tylko krew

13.01.2016.

CHOSZCZNO. – Dziś to młodzi ludzie najchętniej biorą udział w naszych akcjach – cieszy się TOMASZ STRUGIŃSKI, wiceprezes Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi „Niagara”. Młodzieży nie brakowało także podczas wczorajszego przedsięwzięcia, w trakcie którego zebrano 24 litry krwi. Wśród dawców był licealista DAWID KANAREK. – Dziś chcę ofiarować krew, a wkrótce także szpik kostny – powiedział.

Wczorajszy pobór krwi w mobilnym punkcie zlokalizowanym przed Klubem 12 BZ w Choszcznie, tak jak i poprzednie zorganizowało Stowarzyszenie Honorowych Dawców „Niagara” wespół z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Szczecinie. – Zarejestrowało się 61 osób, z czego kwalifikację lekarską przeszły 54. W sumie oddano ponad 24 litry tego życiodajnego płynu – podsumował TOMASZ STRUGIŃSKI, wiceprezes „Niagary”. Jednak to co najbardziej go cieszy, to fakt, że w akcjach biorą udział młodzi ludzie, głównie uczniowie Zespołów Szkół nr 1 i 2. – Stanowią aż 80. procent osób decydujących się na oddanie krwi, i w większości robią to bezinteresownie – powiedział.

W tajemnicy przed mamą

Rozmawialiśmy także z licealistą DAWIDEM KANARKIEM, który zaskoczył nas tym, że oprócz krwi pragnie również podzielić się szpikiem kostnym. – Wysłałem już zgłoszenie i czekam na odpowiedź –

powiedział. Zdradził także, że kiedyś w potrzebie byli jego znajomi. Wtedy nie mógł im wtedy pomóc. KAROLINA KIC oddawała krew już trzykrotnie. Tym razem z powodu zbyt niskiego poziomu hemoglobiny niestety musiała odłożyć to na później. – Nie szkodzi. Ważne jest to, że będę mogła zrobić to w marcu, jeśli tylko zastosuję się do zaleceń lekarza – puentuje. W rozmowie przypomina, że podejścia do honorowego krwiodawstwa nie podzielała jej mama. – Pierwszy raz zrobiłam to w tajemnicy, wbrew jej woli. Dopiero potem przyznałam się mamie, a gdy zobaczyła, że czuję się dobrze, wyraziła zgodę na mój udział w kolejnych akcjach. Dlaczego to robisz? – pytamy. Twierdzi, że musi. – Myślę również o oddaniu szpiku kostnego, a w przyszłości także innych narządów, na przykład nerki – stanowczo podkreśliła.

Jak było w 2015 roku?

- W czterech akcjach wzięło udział 218 osób. Do zachodniopomorskich szpitali przekazano ponad 98 litrów krwi. Tam trafiła do najbardziej potrzebujących – T. Strugiński podkreśla także, że z jednego woreczka krwi można uratować nawet trzy ludzkie życia. Zachęca także do kolejnych przedsięwzięć organizowanych przez „Niagarę”.

Kolejna akcja poboru krwi odbędzie się 16 marca, również w mobilnym punkcie poboru krwi zlokalizowanym przed Choszczeńskim Domem Kultury.

Katarzyna Jezierska

{gallery}2016.01.13poborkrwi2016_styczen{/gallery}